

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



BY UCHRONIĆ PIENIĄDZE, PO WYPŁACIE Z BANKU WRZUCIŁA JE DO KOSZA

Data publikacji 14.01.2022

Ofiarą oszusta podającego się za policjanta padła 80-latka z Radzyna Podlaskiego. Poinformowana telefonicznie o grasującej w mieście szajce złodziei i zagrożonych w banku pieniądzech, wypłaciła 50 tysięcy złotych wrzucając je do kosza na śmieci. Niewiele brakowało, aby gotówkę straciła seniorka z powiatu włodawskiego, którą chciała oszukać fałszywa wnuczka prosząc o pieniądze potrzebne na wykupienie z aresztu. Na szczęście do oszustwa nie doszło, bo całą rozmowę przerwał wnuk włodawianki. Policjanci ostrzegają przed oszustami i apelują o czujność i ostrożność!

Wczoraj, 13.01.2022 r., do radzyńskiej komendy zgłosiła się 80-letnia kobieta. Zgłosiła, że w środę przed południem, na numer stacjonarny zadzwonił do niej mężczyzna podający się za policjanta wydziału śledczego. Poinformował, że na terenie Radzyna Podlaskiego działa „banda dwunastu złodziei” i w trakcie ich zatrzymania doszło do postrzelenia policjanta, który obecnie znajduje się w szpitalu. W trakcie prowadzonej rozmowy pytał seniorkę czy posiada w domu złoto, a także pieniądze w polskiej i obcej walucie.

Kiedy mężczyzna usłyszał, że pieniądze są przechowywane w banku, polecił seniorce by tam poszła i wypłaciła z konta pieniądze. Twierdził, że w ten sposób zabezpieczy oszczędności przed grasującymi złodziejami. Kiedy oświadczyła, że zadzwoni na Policję, w odpowiedzi od rozmówcy usłyszała, że się nie dodzwoni i to on może przekierować rozmowę.

Po chwili w słuchawce usłyszała inny męski głos, który potwierdził, że wszystko jest w porządku, a dzwoniący policjant rzeczywiście pracuje nad sprawą zatrzymania złodziei. W trakcie trwania dalszej rozmowy z „policjantem” seniorka podała mu swój numer telefonu komórkowego, na którym później toczyła się konwersacja.

Fałszywy policjant polecił aby kobieta udała się do banku i wypłaciła 50 tysięcy złotych, a następnie w kopercie wrzuciła je do wskazanego kosza na śmieci. Przekonywał ją, że te pieniądze należą do Policji i przeznaczone są na schwytanie grasującej szajki złodziei.

80-latka postępując zgodnie z wytycznymi. po wyjściu z banku wrzuciła pieniądze do kosza. Przez swojego rozmówcę została poinformowana, że wieczorem przyjedzie do niej policjant, który sporządzi stosowne dokumenty. Gdy zgodnie z umową tego wieczoru nikt się nie zjawił, seniorka zdała sobie sprawę, że padła ofiarą oszustwa.

Niewiele brakowało, aby ofiarą oszustów padła z kolei mieszkanka powiatu włodawskiego. 86-latka odebrała wczoraj telefon od kobiety, która zwracając się do niej „ciociu”, która poinformowała o wypadku i że pilnie potrzebuje 100 tysięcy złotych na kaucję, żeby uniknąć aresztu. Następnie telefon przejęła „policjantka”, która potwierdziła rzekomy

wypadek. Na szczęście próbę oszustwa przerwał wnuk 86-latki, który przyszedł do niej podczas rozmowy telefonicznej. Słyszając to rozmówczyni rozłączyła się.

Na szczęście w tym wypadku nikt nie stracił pieniędzy. Jednak takie sytuacje nie zawsze mają szczęśliwy finał.

Pamiętajmy aby nie stać się ofiarą oszustwa, należy przestrzegać następujących zasad:

- zachowaj szczególną ostrożność w kontaktach z obcymi;
- nie podejmuj pochopnych działań, daj sobie czas do namysłu;
- skontaktuj się z rodziną i zweryfikuj informacje;
- nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom nieznanym;
- nie wierz w żadne fantastyczne okazje! nie ma takich!
- nie udzielaj przez telefon żadnych informacji dotyczących danych osobowych, numerów kont bankowych, haseł do nich oraz stanu majątkowego;
- nie ufaj osobom, które przez telefon podają się za Twoich krewnych;
- nie wpuszczaj do domu osób nieznanym;
- w przypadku osób podających się za przedstawicieli instytucji zawsze żądaj legitymacji lub identyfikatora;
- nie informuj nikogo, kiedy odbierasz emeryturę lub rentę;
- zapamiętaj jak najwięcej szczegółów dotyczących wyglądu i zachowania osoby, która wzbudza Twój niepokój;
- w razie podejrzeń o złe zamiary takich osób, niezwłocznie powiadom P O L I C J Ę pod numerem 112, a my sprawdzimy każdy taki sygnał.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji **nigdy** nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznannej osobie.

(KWP w Lublinie / mw)